

Z LEŚNEGO ŚWIATA

Nr 2/2019 (115)

NIEMCY: Ogniem w korniki

Nadrenia Północna-Westfalia czasowo zliberalizowała przepisy dotyczące spalania odpadów pozrębowych w lesie. W związku z rozległymi wiatrolomami ubiegłego roku oraz zagrożeniem ze strony kornika drukarza i rytownika pospolitego podjęcie przez właściciela lasu decyzji o zastosowaniu tego zabiegu nie wymaga starania się o specjalne upoważnienie, wystarczy zgłosić taki zamiar z 3-dniowym wyprzedzeniem do gminy i urzędu leśnego. Decyzja władz landowych obwarowana jest jednak kilkoma zastrzeżeniami – spalanie może się odbywać jedynie w godzinach 8-16, zabronione jest jego prowadzenie w 3. strefie zagrożenia pożarowego i musi się ono zakończyć w terminie do 15 marca.

Rok 2018 przyniósł w lasach Nadrenii Północnej-Westfalii szkody w drzewostanach świerkowych na poziomie 4,1 mln m³, z czego 2,1 mln m³ to drewno huraganowe a pozostałe 2 mln m³ stanowi posusz spowodowany działalnością korników.

Źródło: www.forstpraxis.de (TZ)

FINLANDIA: Nieznaczny wzrost powierzchni zrębów zupełnych

W Finlandii powierzchnie odnowieniowe były tradycyjnie mniejsze w rodzinnych lasach niż w innych lasach i większe w północnej Finlandii niż na południu. Tak było również w 2018 r.

Średnia powierzchnia odnowieniowa w lasach rodzinnych w południowej Finlandii wynosiła 1,3 ha w 2018 r. a na północy 1,9 ha. W lasach będących własnością państwa, przemysłu leśnego i innych organizacji wielkość ta wynosiła odpowiednio 2,1 ha na południu i 3,1 ha na północy.

Przeciętna wielkość powierzchni nieznacznie wzrosła w ciągu ostatnich pięciu lat. W 2014 r. w lasach rodzinnych na południu wynosiła 1,2 ha, a na północy 1,8 ha.

W Finlandii około 80 % drewna wykorzystywanego przez przemysł leśny pochodzi z lasów rodzinnych. W sumie w około 1,5 % powierzchni fińskich lasów gospodarczych jest corocznie prowadzone pozyskanie. Około połowa z tego to cięcia odnowieniowe, pozostała część to trzebieże.

Małe powierzchnie cięć uznano za problematyczne, ponieważ przyczyniają się do zwiększania kosztów pozyskania. Im mniejsza powierzchnia, tym częściej trzeba przenosić między nimi drogie maszyny leśne, a podczas przejazdów maszyny faktycznie przysparzają strat finansowych, nie przynoszą przychodów.

Do 2014 r. Ustawa leśna zakazywała cięć odnowieniowych, zanim drzewa w oddziale osiągnęły odpowiednie rozmiary. Obecna ustawa pozwala na cięcia odnowieniowe niezależnie od wielkości drzewa, co w zasadzie otwiera drogę do zwiększenia powierzchni cięć. W tej chwili dwa przyległe i podobne oddziały mogą być odnawiane w tym samym czasie, nawet jeśli drzewa w nich rosnące są w różnym wieku.

Źródło: www.forest.fi (KJ, BK)

SZWECJA: Raport wytyka błędy

Szwedzki rząd opublikował raport o szesťorocznym pożarze, największym od 50 lat. Raport mówi o wielu niedociągnięciach i błędach popełnionych podczas akcji gaśniczej. W sumie pożar strawił 25 000 ha i trwał dwa tygodnie zanim został opanowany. W raporcie pojawiają się określenia typu "chaotyczne, zbyt powolne" w odniesieniu do przeprowadzonych działań. Niektóre z rozpoczętych akcji zostały według autorów raportu porzucone zbyt wcześniej. Ostatecznie zwycięstwo nad pożarem autorzy przypisują głównie kombinacji szczęścia i umiejętności. Pomoc, której wymagali ewakuowani obywatele oszacowano na 136 mln \$.

Źródło: www.thelocal.se (BK)

WŁOCHY: Sprzątanie po huraganie

Huragan Vaia w końcu października ub. roku dokonał spustoszeń w lasach południowego Tyrolu powodując straty w wysokości 1,5 mln m³. Do połowy stycznia uprzątnięto około 14 % uszkodzonego drewna. Pracowało nad tym około 140 leśnych przedsiębiorców współpracujących z właścicielami miejscowych lasów. W całym południowym Tyrolu przez pierwsze 2 miesiące roku pozyskano 1/3 rocznego etatu cięć. Szybkie tempo pozyskania spowodowane jest obawą przed wybuchem gradacji korników.

Źródło: www.forstpraxis.de (TZ)

NIEMCY: Dzieci zebrały żołędzie

Ubiegłoroczna kampania zbierania żołędzi przyniosła w Turyngii rekordowy wynik – 18,5 tony. Na apel landowego przedsiębiorstwa Las Turyński ogłoszony w związku z wyjątkowo obfitym rokiem nasiennym odpowiedziały tysiące dzieci, młodzieży oraz dorosłych miłośników lasu, dostarczając zebrany plon do państwowej szkółki Breitenworbis. Przeważały nasiona dębu bezszypułkowego. Obsiany nimi obszar w szkółce zajmuje powierzchnię około hektara. Wyhodowane z nich sadzonki Posłużą one przy prowadzeniu odnowień w latach 2020-2021, wzbogacając skład gatunkowy turyńskich lasów. Dąb jest drugim pod względem udziału (po buku) gatunkiem liściastym w lasach Turyngii, drzewostany dębowe zajmują 7 % powierzchni leśnej tego kraju związkowego.

Źródło: www.forstpraxis.de (TZ)

GRECJA: Chaos w ochronie przeciwpożarowej

Nieuregulowane stosunki własnościowe działek, brak środków publicznych, nieodpowiedni albo przestarzały sprzęt, nieefektywna organizacja i koordynacja działań, brak planu ochrony przeciwpożarowej - to tylko niektóre błędy wytknięte przez szefa Global Fire Monitoring Center, profesora Johana Goldammera, który przewodniczył zespołowi opracowującemu raport. Raport podkreśla, że pożary terenów otwartych są w Grecji bardzo istotnym problemem a zaostrza je dodatkowo sytuacja społeczno-ekonomiczna, co było doskonale widoczne podczas sezonu letniego 2018, kiedy to Grecję nawiedziły katastrofalne pożary.

Źródło: www.kathimerini.gr (BK)

ŁOTWA: Więcej sosny

Drzewostany sosnowe na Łotwie zajmują około 30% powierzchni leśnej, a w lasach państwowych – 47%. Podczas gdy u nas następuje powolne zwiększanie udziału gatunków liściastych, w łotewskich lasach państwowych powierzchnia drzewostanów sosnowych w ciągu ostatnich 20 lat podwoiła się, co znajduje też uzasadnienie w panujących warunkach siedliskowych. Nastąpiło to głównie w wyniku rozwoju selekcji hodowlanej i inwestycji w sektor szkółkarski, skutkujących produkcją wysokiej jakości materiału sadzeniowego. Liczba produkowanych sadzonek sosny wzrosła z 10,1 mln sztuk w 2003 roku do 20 mln sztuk w 2018.

Źródło: www.lvm.lv (WG)

FINLANDIA: Partie polityczne grają w bingo klimatyczne

W swoich programach fińskie partie polityczne mają pozytywny wpływ na promowanie biogospodarki leśnej. Debata polityczna może wyjaśniać niektóre poglądy, choć w najgorszym przypadku stanowiska wyrażone przez jedną i tę samą partię bywają w rzeczywistości sprzeczne.

Finlandia ma zaplanowane na wybory parlamentarne 14 kwietnia br. i debata nad kwestiami leśnictwa dotyczyła głównie poziomu przyszłego pozyskania drewna w lasach fińskich: czy należy zezwolić na wzrost, czy też w rzeczywistości poziom ten obniżyć. U podstaw debaty leży mnogość opinii na temat tego, kiedy Finlandia jako kraj powinna osiągnąć neutralność pod względem emisji dwutlenku węgla i kiedy powinna więcej kumulować niż emitować.

Po bliższym zapoznaniu się z programami wyborczymi stosowane od lat zagrania partii politycznych mogą rozbawić czytelnika. Lata wymienione jako cele nie są związane z żadnym z proponowanych działań. Odnosi się wrażenie, że najważniejszą rzeczą jest wiara w coś - czy to samochody elektryczne, energię odnawialną, czy też zakaz używania węgla.

Najbardziej mylącym przykładem jest program socjaldemokratów (SDP). W swojej polityce klimatycznej SDP uważa, że „głównym kryterium oceny zrównoważenia sektora leśnego powinna być wielkość pochłaniania dwutlenku węgla”. Dlatego cały zrównoważony rozwój powinien być oceniany tylko na podstawie samego pochłaniania dwutlenku węgla, z pominięciem takich zagadnień, jak różnorodność biologiczna czy zrównoważony rozwój społeczny leśnictwa lub przemysłu leśnego, na przykład skala płac i bezpieczeństwo pracy.

Ponieważ stanowisko SDP w sprawie zwiększenia wielkości pozyskania drewna było nieco niejasne, inne partie naciskały, aby uzyskać odpowiedź na pytanie, czy należy je podnieść. Wiceprzewodnicząca SDP odpowiedziała, że nie można wyrazić opinii, ponieważ nawet naukowcy nie mogą uzgodnić odpowiedniej wielkości pozyskania. Szefowie Partii Centrum i umiarkowanej prawicowej Koalicji Narodowej wyrazili opinię, że politycy muszą mieć możliwość podejmowania decyzji nawet na podstawie niekompletnych informacji.

W rzeczywistości to nie rząd decyduje o poziomie pozyskiwania drewna w Finlandii, ponieważ jest ono ustalane przez rynek. Lepszym pytaniem dla polityków może być to, co powinien zrobić rząd, jeżeli poziom pozyskania ustanowiony przez Unię Europejską zostanie przekroczony, a Komisja zdecyduje, aby Finlandia za to zapłaciła. Nikt nie zadał tego pytania, nikt też nie wyraził na ten temat opinii.

Źródło: www.forest.fi (KJ)

NORWEGIA: Ostrokrzew i cis na szczycie rankingu opałowego

Badacze z Norwegian Institute of Bioeconomy Research zajęli się w ostatnim czasie badaniami wartości opałowej drewna mniej znanych drzew i krzewów leśnych. W trakcie analiz mierzono masę, objętość i wartość opałową drewna metodą kolorymetryczną. Badania wykazały, że najlepsze parametry opałowe ma drewno kojarzonego głównie z okresem bożonarodzeniowym w krajach anglosaskich - ostrokrzewu kolczastego (*Ilex aquifolium*). Na kolejnych miejscach uplasował się cis pospolity (*Taxus baccata*), buk, dąb, jesion i jarzębina. Tak znaczna przewaga drewna ostrokrzewu w rankingu „opałowym” wiąże się z gęstością samego drewna tego krzewu. Przypomnijmy, że jego gęstość to ponad 650 kg/m³, dla porównania gęstość drewna świerkowego to tylko 400 kg/m³.

Źródło: www.nibio.no (HS)

NORWEGIA: Lepsza ochrona dla gleb leśnych

Potrzeba zwiększania produktywności i postępująca degradacja leśnych gleb nie idą w parze. Aby rozwiązać oba problemy za jednym zamachem, konsorcjum OnTrack opracowało forwarder i urządzenie monitorujące nowej generacji, które minimalizują negatywny wpływ na glebę.

Forwarder opracowany przez Konsorcjum, dzięki dotychczas nie spotykanym rozwiązaniom technicznym, cechuje się lepszym rozkładem obciążenia na ziemię. Dopasowane gąsienice zmniejszają nacisk na podłoże do 50 kPa przy 14-tonowym obciążeniu, dzięki czemu maszyna może nadal pracować na podłożu o niskiej nośności, podczas gdy konwencjonalne maszyny spowodowałyby głębokie koleiny. Forwarder jest nie tylko delikatny dla podłoża, ale również „inteligentny”. Zintegrowany zestaw skanerów laserowych zamontowany z przodu i tyłu pojazdu ocenia glebę i skanuje powierzchnię ziemi, podczas gdy centralna jednostka sterująca oblicza głębokość kolein, jakie maszyna mogła spowodować. Zebrane informacje trafiają następnie do operatora, a dzięki systemowi GPS i routerowi online mogą być także przesyłane do zarządcy lasu i wykorzystywane do tworzenia map terenów, na których pozyskuje się drewno.

Maszyna przeszła rygorystyczne testy w lasach Niemiec, Finlandii, Łotwy, Norwegii i Szwecji. Zebrane informacje zwrotne wykorzystano do wprowadzenia zmian i ulepszeń produktu.

Obecnie partnerzy techniczni projektu, firmy Ponsse Plc i Prinoth SpA, badają wykonalność i ramy czasowe budowy zmodyfikowanego prototypu forwardera z wykorzystaniem danych zebranych podczas testów terenowych.

Źródło: www.linkedin.com/pulse (HS)

FINLANDIA: Coraz mniej ptaków w lasach górskich Europy

W ostatnim czasie zespół pod kierownictwem fińskiego badacza Aleksieja Lehtikoinena zrealizował badania nad populacją leśnych ptaków w górach. W trakcie prac naukowcy przeanalizowali zmiany w liczebnościach populacjach 44 gatunków ptaków typowych dla lasów obszarów górskich i podgórskich Fennoskandii, Wielkiej Brytanii, Alp i Półwyspu Iberyjskiego. Uzyskane wyniki są dość niepokojące i świadczą o tym, że liczebność gatunków wyspecjalizowanych ptaków górskich spadła od 2000 roku aż o 10%.

Źródło: www.helsinki.fi (HS)

MOŁDOWA, BIAŁORUŚ: Żubr za żubra

W 2005 roku do mołdawskiego rezerwatu „Pădurea Domnească” („Pański Las”) trafiły podarowane przez Polskę trzy żubry. Obecnie żyjące w stanie półwolnym stado liczy 7 sztuk. Aby zwiększyć i wzbogacić populację tych zwierząt, mołdawskie ministerstwo środowiska zdecydowało o przeprowadzeniu wymiany dwóch miejscowych samców na dwie samice z białoruskiego rezerwatu „Puszczyna Nalibocka”. Liczba żubrów występująca dziś na terenie Białorusi szacowana jest na 1800 sztuk. Szczegóły wymiany są w trakcie uzgodnień.

Źródło: www.mlh.by (WG)

KANADA: Dym z pożaru gorszy niż papierosy

Wdychanie dymu z pożaru można porównać do wypalenia kilku paczek papierosów dziennie - tak twierdzą naukowcy z Kanady. Dym w tym wypadku jest jak chemiczna zupa uwięziona w płucach i mogąca powodować wiele problemów. Znajdują się w niej cząstki stałe, rtęć, dwutlenek i tlenek węgla, metan - w zależności od swoich rozmiarów powodują różne dolegliwości i osadzają się w różnych częściach organizmu. Co gorsza transportowane są one na duże odległości.

Źródło: nationalpost.com (BK)

USA: Zakaz spożywania alkoholu na rzece

Państwowa Służba Leśna zawiesiła zakaz spożywania alkoholu na niektórych rzekach w stanie Michigan. Zakaz miał obejmować rzeki Manistee, Au Sable i Pine Rivers. Petycję w sprawie zawieszenia wyżej wymienionego zakazu podpisało w ciągu kilku dni ponad 40 tysięcy osób. Wśród przeciwników zakazu jest m.in. Cheryl Matson, właścicielka kempingu i wypożyczalni łodzi nad rzeką Manistee. Mówi, że większość jej klientów lubi pić piwo (i nie tylko) podczas wypoczynku. Wielu stałych klientów zapowiedziało już, że w razie obowiązywania zakazu przeniosą się w inne miejsca. Rzecznik prasowy Nate Peeters twierdzi, że zakaz został wprowadzony w celu poprawy bezpieczeństwa dróg wodnych. W ostatnim czasie wzrosła bowiem liczba incydentów z udziałem pijanych osób. Służba leśna zastrzega, że zakaz i tak wejdzie w życie najpóźniej w 2020 roku. Do tego czasu urzędnicy rozważą inne sposoby poprawy bezpieczeństwa na rzekach w stanie Michigan.

Źródło: www.interlochenpublicradio.org (TH)

WIELKA BRYTANIA: Sygnał SOS ocalił życie pustelnikowi

Siedemdziesięcioletni pustelnik żyjący w domku w lesie niedaleko Fort Worth w Szkocji został uratowany po tym, jak odebrano jego sygnał SOS z odległości prawie 5000 km, w Międzynarodowym Centrum Koordynacji Reagowania Kryzysowego w Houston w Teksasie i przekazano go funkcjonariuszom straży przybrzeżnej w Wielkiej Brytanii. Nie mając możliwości zweryfikowania, czy to nie fałszywy alarm, wysłano helikopter z Prestwick w Ayrshire. Znalaziono go poważnie chorego w swojej chacie, ale otaczające ją drzewa uniemożliwiły wyciągnięcie go przez okno, a w pobliżu nie było miejsca do wylądowania dla helikoptera. Wysłano więc zespół ratowników górskich (któremu przewodził John Stevenson), aby przetransportować go do miejsca, z którego mógłby zabrać go helikopter. Była zimna noc, a całą operacja trwała około 90 minut. Emeryta przetransportowano do Torlundy, skąd został przewieziony karetką do szpitala w Fort William. Neil Blewett, kontroler w Centrum Operacji Lotniczych Straży Przybrzeżnej JKM przyznał, że gdyby nie sygnał SOS, prawdopodobnie nie udało się go uratować.

Źródło: www.mirror.co.uk/news (TH)

JAPONIA: Kręgi w drzewostanie

W wyniku eksperymentu naukowego przeprowadzonego 50 lat temu powstały osobliwe kręgi w prefekturze Miyazaki w południowej Japonii. Zdjęcia lotnicze ujawniają grupy drzew sugi (japońskiego cedru) tworzących, tworząc tajemnicze, koncentryczne wzory. Zdjęcia pojawiły się ostatnio w Internecie i w mediach społecznościowych, powodując żywe zainteresowanie internautów.

Ku rozczarowaniu zwolenników teorii spiskowych, zjawiska te nie są wynikiem ingerencji Obcych. Zgodnie z dokumentami japońskiego Ministerstwa Rolnictwa, Leśnictwa i Rybołówstwa, w 1973 roku rozpoczęto tam eksperyment hodowlany dotyczący wpływu różnej więzby sadzenia na wzrost drzew. Posadzono tam drzewa w postaci 10 współśrodkowych okręgów, w odstępach co 10 stopni, co jest teraz widoczne na Google Earth i Google Maps. Drzewa rozwijają się dobrze, jednak duże zagęszczenie w części centralnej wpływa negatywnie na ich rozwój. Pierwotny plan zakładał wycięcie ich wszystkich, ale ze względu na to jaką atrakcją się stały, planowane jest jednak pozostawienie tych powierzchni w nieco tylko okrojonym kształcie. Przewidziana jest na nich umiarkowana trzebież w celu poprawy warunków rozwoju drzew, które pozostaną na powierzchniach. Podobne powierzchnie badawcze IBL z sosną znajdują się w Polsce, w nadleśnictwie Janów Lubelski.

Źródło: www.designboom.com (TH, TZ)

ROSJA: Osobliwe metody wychowawcze

Nadieżda Kulikowa (33 l.) zostawiła sześciolatniego syna Lwa przywiązanego do drzewa na noc, z workiem na głowie, aby rozwiązać problem jego „złego zachowywania się”. Lew próbował ponoć utopić ich psa w rzece Moskwy. W chwili obecnej jest podejrzana o usiłowanie zabójstwa ze szczególnym okrucieństwem. Kobieta zaprzeczyła i utrzymuje, że chłopiec uciekł z domu i wszystko zmyślił. Kiedy chłopiec uwolnił się i uciekł, zauważył go kierowca samochodu osobowego na pobliskiej drodze, zabrał go i zawiadomił policję. Kulikowa pozostaje w areszcie, a policja kontynuuje śledztwo.

Źródło: www.mirror.co.uk (TH)